

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH  
TOM 4 – 2009

DOI 10.24425/snt.2009.133804

KS. STANISŁAW DZIEKOŃSKI

BIBLIA I KATECHETYKA

W literaturze katechetycznej wielokrotnie był podejmowany temat Biblii w katechezie, co nie dziwi, jeśli uwzględnimy się, że od początku istnienia Kościoła katecheza została wpisana w posługę słowa, realizowaną w różnej formie na przestrzeni wieków<sup>1</sup>. Związki zachodzące pomiędzy Biblią i katechezą w dużej mierze zostały zdeterminowane rozwojem katechetyki, która jako część teologii stanowi naukową refleksję nad katechezą, a w związku z tym ma wymiar praktyczny, ponieważ skoncentrowana jest na przekazywaniu wiary i chrześcijańskim wychowaniu do niej<sup>2</sup>. Rodzi się więc zasadnicze pytanie: jak w historii kształtowały się relacje pomiędzy katechetyką, w której dokonywały się określone przeobrażenia, i Biblią? Wyjaśniania w tym względzie są tym bardziej istotne, że do tej pory temat związku między rozwojem katechetyki i Biblią był poruszany jedynie pośrednio (najczęściej jako wątek zagadnienia „Biblia w katechezie”).

I. BIBLIA I KATECHETYKA  
JAKO METODYKA NAUCZANIA RELIGII

Początki naukowej refleksji nad katechezą sięgają 1774 roku, bowiem w tym czasie na polecenie cesarzowej austriackiej Marii Teresy wprowadzono do szkół teologicznych nauczanie katechetyki jako odrębnej dyscypliny, wchodzącej w skład teologii pastoralnej. W XVIII wieku pojawiały się już pierwsze opracowania książkowe, które można uznać za odrębne i samodzielne podręczniki katechetyki, przy czym przyjmuje się, że dla naukowej, katolickiej katechetyki

<sup>1</sup> Por. R. Murawski, *Stosunek ewangelizacji do katechezy w dziejach katechezy*, w: *Ewangelizować czy katechizować*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 15.

<sup>2</sup> Por. M. Majewski, *Katechetyka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, kol. 1021.

podstawy opracował J.B. Hirscher w podręczniku pt. *Katechetik* wydanym w 1840 roku. Rozwój katechetyki jako oddzielnej dyscypliny naukowej nastąpił jednak pod koniec wieku XIX, przede wszystkim pod wpływem nowych nurtów pedagogiczno-psychologicznych. W pierwszych opracowaniach katechetycznych tamtego czasu analizie były poddawane pojęcia *nauczania* i *wychowania*, wskazywano praktyczne możliwości osiągnięcia celu katechetycznego, łącząc go jedynie z doświadczeniami ludzkimi i naukami świeckimi<sup>3</sup>.

W wieku XIX katechetyka, jakkolwiek była utożsamiana z metodyką nauczania religii, podobnie jak cała teologia, podjęła działania mające ochronić ją przed wypaczeniami teologicznymi okresu oświecenia i szerzącymi się prądami liberalizmu, racjonalizmu i modernizmu. Oficjalną nauką stała się neoscholastyka, a jej metody prowadziły do budowania nauki Kościoła za pomocą precyzyjnie zdefiniowanej, na jasnych pojęciach opartej i według logicznego porządku usystematyzowanej teologii. Prądy te mocno wpłynęły na katechezę XIX wieku, która układem treści odzwierciedlała teologię naukową. Podobnie jak w teologii systematycznej materiał katechizmowy miał układ logiczny i był podzielony na traktaty. Nieskomplikowana metoda katechezy opierała się na dedukcyjnym toku postępowania katechetycznego, który polegał na analizowaniu i wyjaśnianiu pojęć zawartych w formułach katechizmowych<sup>4</sup>. Kategheza została sprowadzona do przekazu wiedzy religijnej, wyrażonej w ścisłych sformułowaniach teologicznych i teologicznym języku. Opinia ta znajduje swoje odzwierciedlenie między innymi we wskazaniach adresowanych do katechetów austriackich:

„Przy wyjaśnianiu należy dokładnie trzymać się słów katechizmu, bez odnoszenia się do innych książek religijnych [...] Będzie przy tym rzeczą bardzo dobrą, jeżeli przeczyta się najpierw powoli i z właściwą intonacją odpowiedź katechizmu, następnie przeanalizuje się dokładnie: najpierw podmiot i orzeczenie zdania głównego, potem podmiot i orzeczenie zdania pobocznego oraz ich pokrewne człony. Już to proste rozłożenie zdania na części wystarczy niekiedy, aby daną rzecz uczynić jaśniejszą. Gdyby jednak mimo to trzeba było wyjaśnić jakieś słowo, to należy uczynić krótko i bez rozwlekłości”<sup>5</sup>.

Ze względu na głoszenie prawd teologicznych katechezę pozostającą w nurcie scholastycznym cechował przede wszystkim doktrynalizm, lecz można było dostrzec także moralizm i historyzm. Z Biblii wyciągano jedynie wnioski dotyczące postępowania chrześcijańskiego (moralizm). Treści biblijne i wydarzenia z życia Chrystusa były ukazywane w perspektywie przeszłej (history-

<sup>3</sup> Por. R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary*, Płock 2006, s. 27–29.

<sup>4</sup> Por. W. Koska, *Katechetyka*, Poznań 1993, s. 30.

<sup>5</sup> Por. R. Murawski, *Etapy rozwoju katechezy*, „Ateneum Kapłańskie” 71(1978) nr 417, s. 51–52.

cyzm). Biblia pełniła więc rolę pomocniczą i służebną, stanowiła źródło argumentów lub budujących przykładów<sup>6</sup>.

Na takich założeniach został oparty katechizm Deharbe'a wydany w Regensburgu w 1847 roku, który niemal całkowicie był pozbawiony związku z Biblią, ponieważ poza sformułowaniami dogmatyczno-apologicznymi przekazywał jedynie historię religii od stworzenia świata do współczesności<sup>7</sup>. Już sam tytuł katechizmu Deharbe'a: *Grosser Katholischer Katechismus mit einem Abrisse der Religionsgeschichte* wyrażał dwoistość nauczania i historyczność ujmowania Pisma Świętego. Obok katechizmu nadal nauczano historii biblijnej, prezentowanej w tzw. biblijkach, które koncentrowały uwagę głównie na biografii proroków, nie zaś na ich nauce. W ten sam sposób były ukazywane postacie historyczne (np. Mojżesz, Dawid, Izajasz) i postacie z ksiąg dydaktycznych (np. Tobiasz, Hiob). Miało to zresztą zastosowanie moralne, któremu w biblijkach poświęcano wiele uwagi. Historyczm ten nabrał jednak specyficzniego zabarwienia w kontekście egzegezy liberalnej – stał się w pewnym sensie apologią historyczności Pisma Świętego, ale równocześnie dostrzec można w nim ujęcie bardziej podkreślające moment Objawienia. W tym względzie wyróżnia się stanowisko I. Schustera, który dążył do ujęcia historii biblijnej bardziej w aspekcie historii zbawienia, a poza tym uwypuklił związek między Starym i Nowym Testamentem. Dzięki Schusterowi utrwały się na wiele dziesiątków lat określony kanon historii biblijnej, czyli schemat miejsc Starego i Nowego Testamentu w nauce szkolnej<sup>8</sup>.

Problem wzajemnych związków katechizmu i Pisma Świętego ożył z nową siłą na przełomie wieku XIX i XX, pod wpływem nowego ruchu katechetycznego zwanego „ruchem metody”. Ruch ten wypracował tzw. metodę monachijską, opartą na systemie dydaktycznym nauk świeckich, określonym teorią stopni formalnych, wypracowanych przez J.F. Herbartha (1776–1841), a następnie udoskonalonych przez jego uczniów T. Zillera (1817–1882) i W. Reina (1847–1929). Na gruncie katechezy metodę monachijską przeszczepił katecheta i kaznodzieja z Monachium ks. H. Stieglitz (1868–1920). Ulepszyli tę metodę O. Willmann (1862–1920), A. Weber (1868–1947), J. Pichler (1860–1927) i W. Pichler (1862–1938)<sup>9</sup>. Opierając się na teorii stopni formalnych, wprowadzono do nauki religii *pogląd*. W praktyce *pogląd* często był tworzony na podstawie obrazu biblijnego, który odpowiadał, zadaniem katechetów, danej prawdzie dogmatycznej (np. opowiadanie o chrzcie Jezusa w Jordanie było pogladowym przedstawieniem nauki o Trójcy Świętej). W katechezie biblijnej zaczęto też stosować tzw. *Skopusmethode*, polegającą na wyprowadzaniu z pe-

<sup>6</sup> Por. A.E. Klich, *Pismo święte w polskiej katechezie posoborowej*, Kraków 2005, s. 31.

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 30.

<sup>8</sup> Por. J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 39–40.

<sup>9</sup> Por. Czekalski, dz. cyt., s. 29.

rykop biblijnych definicji katechizmowych (np. opowiadanie o ucieczce burzy na morzu miało prowokować pytania: Kto to jest Bóg? Co znaczy stworzyć?). W ten sposób wśród katechetów powstały dwie grupy prezentujące odmienne stanowiska. W pierwszym przypadku domagano się prymatu historii biblijnej, przynajmniej przez cztery lub sześć pierwszych lat nauczania. Drudzy natomiast bronili prymatu katechizmu.

Na pierwszym etapie rozwoju katechetyki wychowanie do wiary było więc oparte na nauce katechizmu, co można tłumaczyć odpowiedzią na potrzeby czasu oraz dominacją teologii scholastycznej, a później neoscholastycznej. W taki formacji katechizowanego Pismo Święte stanowiło jedynie narzędzie do zrealizowania innych celów, całkowicie pozabiblijnych. Charakterystyczne dla tego rodzaju korzystania z Biblii było zaniechanie poszukiwania w niej treści wiary<sup>10</sup>.

## II. BIBLIA I KATECHETYKA JAKO DYDAKTYKA NAUCZANIA RELIGII

Na gruncie katechetyki dość szybko rozpoczęto nowe poszukiwania w celu ulepszenia metody monachijskiej. Nowy impuls przyszedł ze strony pedagogiki przeżyciowej i pedagogiki „szkoły pracy”, które zwróciły uwagę, że dziecko lepiej przyswaja sobie pewne treści i wartości przez czynne działanie. Dotychczasowa metodyka została poszerzona o zagadnienia wchodzące w zakres dydaktyki. Zaczęto identyfikować katechetykę z dydaktyką nauczania religii<sup>11</sup>.

Wśród autorów utożsamiających katechetykę z dydaktyką nauczania religii wyróżnić należy ks. J. Dajczaka, ponieważ w swojej refleksji wyjaśnił on samo pojęcie dydaktyki i bardziej szczegółowo określił jej związki z katechetyką:

„[...] dydaktyka jest nauką o zagadnieniach związanych z nauczaniem [...] Nie jest ona samodzielna nauką, lecz częścią pedagogiki. Dzieli się na dydaktykę ogólną i szczegółową. Ogólna zajmuje się przedstawianiem układu spójnego współzależnych od siebie najogólniejszych zasad i prawideł nauczania. Szczegółowa metodyka nauczania rozprawia natomiast o zastosowaniu tych zasad do poszczególnych gałęzi nauczania z uwzględnieniem swoistych struktur każdej wiedzy w programach nauki szkolnej”<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> Por. Z. Marek, *Biblia w katechetycznej posłudze słowa*, Kraków 1998, s. 104–105.

<sup>11</sup> Por. Czekalski, dz. cyt., s. 33–34.

<sup>12</sup> J. Dajczak, *Katechetyka*, Warszawa 1956, s. 9.

Przenosząc takie rozumienie dydaktyki w obszar katechetyki Dajczak wyjaśnił:

„Katechetyka jest nauką o podstawach metodycznych, psychologicznych i przeżyciowych katechezy, o jej budowie wewnętrznej i celach, które ona zamierza osiągnąć, szczególnie w dziedzinie wychowania chrześcijańskiego”<sup>13</sup>.

Według niego problematykę tak rozumianej dydaktyki stanowią: dydaktyka ogólna i szczegółowa, historia katechezy, osobowość katechety oraz duszpasterstwo katechetyczne. Ksiądz Dajczak traktował więc katechetykę jako dydaktykę zajmującą się podstawami, procesem i zasadami nauczania religii. Uważał, że katechetyka powinna włączyć się w nurt badań dydaktycznych, przenosząc je do katechezy<sup>14</sup>. Poglądy te miały przełożenie na praktykę katechetyczną. Katecheza była pojmowana jako szczególna odmiana lekcji szkolnej, uczestnik katechezy jako uczeń, a katecheta jako nauczyciel, tyle że religii<sup>15</sup>.

W okresie międzywojennym nowe myсли dydaktyczne rozwijające się w pedagogice świeckiej starano się – z różnym skutkiem – przenosić na teren katechetyki. Czyniono to najczęściej w sposób niepełny i wybiórczy, przyjmując zasadę, że z każdej metody należy brać i stosować w pracy katechetycznej jedynie to, co najlepsze. Koncentrowano się głównie na idei „szkoły pracy”. Dowartościowując działanie dziecka w przyswajaniu treści religijnych, jego aktywność i twórczość, postulowano urozmaicenie lekcji przez prowadzenie rozmów z uczniami, prace z dokumentami, wykorzystywanie Pisma Świętego, tradycji, liturgii, życiorysów świętych. Bardziej zaczęto liczyć się z etapami rozwoju religijnego dziecka. W katechezie dowartościowano element przeżyciowy, co należy postrzegać jako ukłon w kierunku pedagogiki przeżyciowej<sup>16</sup>.

Warto podkreślić, że właśnie w okresie międzywojennym w metodyce katechezy biblijnej ujmowanej jako historia zbawienia pojawił się nowy element – psychologizujący pedagogizm. Na pierwszy plan wysunięto postacie z Pisma Świętego i na ich przeżyciach psychicznych koncentrowano katechezę. W ten sposób pierwsze miejsce oddano psychologowi, a nie egzegecie. Niejednokrotnie nie uwzględniano hagiografa. Troszcząc się o rozbudzenie zainteresowania dziecka, źródłem treści katechetycznych czyniono nawet apokryfy, legendy czy prywatne objawienia<sup>17</sup>. Wprowadzenie motywów psychologicznych i psychologiczna dramatyzacja tekstów biblijnych, jakkolwiek miały znaczenie dla kształ-

<sup>13</sup> Tamże, s. 10.

<sup>14</sup> Por. Czekalski, dz. cyt., s. 34.

<sup>15</sup> Por. Koska, dz. cyt., s. 9.

<sup>16</sup> Por. Czekalski, dz. cyt., s. 35.

<sup>17</sup> Por. Chartyński, *W kręgu zadań i treści katechezy*, s. 38–41.

towania charakteru wychowanka, zaciemniały dystans pierwotnego narratora biblijnego wobec opisywanych wydarzeń<sup>18</sup>.

W katechetyce utożsamianej z dydaktyką nauczania religii Pismo Święte nadal więc odgrywało rolę służebną. Objawienie zawarte w słowie Bożym nie było w pełni odczytywane i przekazywane. W nauczaniu katechetycznym nadal kładziono akcent na upoglądowanie prawd dogmatycznych, przy czym z biegiem czasu coraz większą uwagę zaczęto zwracać na kształcenie charakteru dziecka. W ten sposób katechetyka osiągała kolejny etap rozwoju, na którym została utożsamiona z pedagogiką religijno-moralną.

### III. BIBLIA I KATECHETYKA JAKO PEDAGOGIKA RELIGIJNO-MORALNA

Pierwszym, który nazwał katechetykę pedagogiką religijno-moralną, był niemiecki katechetyk J. Göttler. Postulując większe otwarcie w katechetyce na zdobycze nowych kierunków dydaktyki, zwłaszcza lepsze wykorzystanie idei, jakie zostały sformułowane przez „szkołę pracy”, jednoznacznie podkreślił konieczność budzenia przeżeć religijnych u dzieci. Specyfikę tą jeszcze bardziej rozwinął L. Bopp, który jest najważniejszym reprezentantem katechetyki jako pedagogiki religijno-moralnej. Według niego katechetyka jest nauką o wychowawczej, liturgicznie zorganizowanej nauce religii, której udziela Kościół religijnie niedojrzałym dzieciom i młodzieży. Katechetyka, jak twierdził Bopp, jest nauką pośrednią między pedagogiką a teologią pastoralną. Jego zdaniem, katechetyka posiada węższy zakres niż pedagogika, a równocześnie jest od niej bogatsza o wymiar teocentryczny i soteriologiczny. Katechetyka – według Boppa – jest zarazem nauką pedagogiczną i teologiczną. Jej przedmiotem materialnym jest Kościół<sup>19</sup>.

Katechetyka jako pedagogika religijno-moralna znalazła w Polsce swoich zwolenników, którzy dokonawszy odpowiednich rozróżnień, wskazali na związki zachodzące między katechetyką a teologią pastoralną, psychologią i pedagogiką. Należeli do nich: Z. Bielawski<sup>20</sup>, J. Łapot<sup>21</sup>, ks. J. Bo-

<sup>18</sup> Por. Klich, dz. cyt., s. 29.

<sup>19</sup> Por. tamże, s. 37–38

<sup>20</sup> Por. Według Z. Bielawskiego katechetyka podaje katechetom zasady naukowe wychowania dzieci i młodzieży chrześcijańskiej aż do osiągnięcia przez nich pełnego rozwoju życia religijnego. Z. Bielawski, *Pedagogika religijno-moralna*, Lwów 1931, s. 2.

<sup>21</sup> Zdaniem J. Łopota, katechetyka wskazuje, w jaki sposób wychowawcze wartości prawdy religijnej, którą ukazuje teologia, działają na duszę ludzką i w jakich warunkach będą działać na dusze dzieci i młodzieży. Ze względu na własne doświadczenie zebrane w trakcie katechezy przy

czar<sup>22</sup>. Uprawianie tego typu katechetyki wpisywało się bardzo dobrze w dominującą w refleksji pedagogów pierwszej połowy wieku XX ideę formacji charakteru, która miałaby być reakcją na zauważalną rozbieżność pomiędzy kulturą duchową i kulturą techniczną. F.G. Foerster do negatywnych tendencji epoki zaliczył materializm życiowy o podłożu egoistycznym, nerwowość, zaniedbanie młodzieży pod względem moralnym, brak siły charakteru<sup>23</sup>.

Kształtowanie charakteru moralnego stało się głównym celem wychowania chrześcijańskiego. Pisał o tym Pius XI w encyklice o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży *Divini illius magistri*. Papież wyjaśniał, że charakteru nie można kształcić z pominięciem religii i źródeł łaski<sup>24</sup>. W podobnym duchu wypowiadał się J. Bilczewski, który w swoim dziele pt. *Charakter* podał między innymi dwa główne kryteria nabycia i wykształcenia w sobie charakteru chrześcijańskiego:

- przyjęcie prawd religijno-moralnych, odczytyanych w Objawieniu i odbieranych jako wola Boża, odnoszących się zwłaszcza do celu życia na ziemi i w wieczności;
- rozumowe zgłębianie i uzasadnianie wszystkiego, co Bóg objawił i czego Kościół naucza<sup>25</sup>.

W stanowisku Bilczewskiego bez trudu można dostrzec bezpośrednie odniesienie do Biblii i podkreślenie jej znaczenia w wychowaniu chrześcijańskim, realizowanym także poprzez katechezę. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że na tym etapie rozwoju katechetyki podejście do Pisma Świętego nie zmieniło się radykalnie i nadal Biblii przypisywano rolę pomocniczą i służebną – tym razem w wychowaniu moralnym dzieci i młodzieży oraz widziano w nim narzędzie kształcania w nich postawy chrześcijańskiej. Znacząca zmiana w tym względzie nastąpiła dopiero wówczas, kiedy katechetyka odeszła od nauk antropologicznych i zbliżyła się do teologii.

pomocy psychologii katechetyka jest gałęzią teologiczną samodzielnią, z racji zaś jej charakteru wychowawczego można ją nazwać pedagogiką religijną. Por. J. Łopot, *Katechetyka*, Kielce 1947, s. 12.

<sup>22</sup> Dla J. Boczara katechetyka jest samodzielną dyscypliną teologiczną, uczy, jak dzieci prowadzić do Boga, i przygotowuje do przyjęcia sakramentów. Jakkolwiek katechetykę należy łączyć z teologią pastoralną, styka się ona także z psychologią i pedagogiką. Pedagogika i katechetyka, zdaniem Boczara, zajmują się tym samym niedojrzałym dzieckiem, przy czym pedagogika zajmuje się jego rozwojem na płaszczyźnie ogólnoludzkiej, katechetyka zaś uwzględnia wymiar nadprzyrodzony. Por. J. Boczar, *Katechetyka*, Lwów 1914, s. 8.

<sup>23</sup> Por. K. Piotrowski, *Refleksje nad problemem wychowania z okazji dziesięciolecia encykliki papieża Piusa XI-go, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”* 28(1939) nr 1–2, s. 14–15.

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 13–17.

<sup>25</sup> Por. J. Bilczewski, *Charakter. List pasterski do uczniów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich*, w: *Listy pasterskie, odezwy, kazania i mowy okolicznościowe*, t. 3, Lwów, 1924, s. 106.

#### IV. BIBLIA W KATECHETYCZE JAKO NAUCE TEOLOGICZNEJ

Do tej pory dla zbudowania zwartego systemu teorii katechezy w katechetyce punktem wyjścia było pojęcie wychowania czy procesu wychowawczego, tymczasem w katechetyce postrzeganej jako nauka teologiczna skoncentrowano się głównie na Objawieniu Bożym, a więc procesie zbawczym, dokonywanym przez Boga w Chrystusie i Kościele, oraz na odpowiedzi człowieka na Boże wezwania<sup>26</sup>. Katechetyka jako nauka teologiczna wyprowadza swoją naturę, cel, treści i metody z teologii. Jest zatem dyscypliną teologiczną, nauką o aktualizowaniu zbawczego spotkania człowieka z Bogiem<sup>27</sup>.

##### 1. BIBLIA W KATECHEZIE KERYGMATYCZNEJ

Na budowanie koncepcji katechezy jako nauki teologicznej znaczący wpływ wywarli przedstawiciele ruchu kerygmatycznego, którego początki sięgają XIX wieku. Inicjatorzy ruchu kerygmatycznego wysunęli między innymi konkretne postulaty dotyczące obecności Biblii w katechezie<sup>28</sup>. Według B. Overberga Pismo Święte jest źródłem katechezy, zaś zdarzenia i fakty biblijne służą jej ożywieniu. J.M. Sailer widząc w Piśmie Świętym historię zbawczej interwencji Bożej w stosunku do człowieka, postulował, by Pismo Święte odczytywać jako historię zbawienia, nie zaś traktować jako ilustrację do podawanych treści teologicznych. W opinii J.B. Hirschera praca katechetyczna winna się koncentrować na ideach Królestwa Bożego. Ideą centralną jest historia zabawienia lub też rzeczywistość Królestwa Bożego w aspekcie historyczno-genetycznym. W tej perspektywie chrześcijaństwo jest wpisane w ekonomię Bożą: stanowi rzeczywistość, w której realizuje się dzieło zbawcze, a nie sumę słabo ze sobą powiązanych dogmatów i nakazów moralnych.

Dziewiętnastowieczny ruch odnowy kerygmatycznej został jednak zagłuszony przez odradzającą się scholastykę, koncentrującą katechezę na treściach teologicznych. Odnowa kerygmatyczna trafiła na bardziej podatny grunt na początku XX wieku. Idee kerygmatyczne głoszone przez Overberga, Sailerą, Hirschera przypomniał J. Ecker, który w swych publikacjach wskazywał na potrzebę opracowania nowego podręcznika do nauczania religii, całkowicie opartego na Piśmie Świętym, ale jego stanowisko nie zna-

<sup>26</sup> Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 18.

<sup>27</sup> Por. Koska, dz. cyt., s. 9–10.

<sup>28</sup> Por. S. Łabendowicz, *Formy katechezy biblijnej*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 93.

lazło poparcia wśród teoretyków katechezy skupionych w tamtym czasie bardziej na zagadnieniach metody, która wydawała się sprawą palącą ze względu na szybko rozwijającą się psychologię i pedagogikę. Dlatego też szczytowa faza rozwoju kierunku kerygmatycznego przypada na lata 1936–1960, zaś przełomowym momentem było ukazanie się książki J.A. Jungmana *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*. Ten wybitny teolog z Innsbrucka uważały, że katecheza nie może się sprowadzać jedynie do popularyzowania teologii, ale winna być przede wszystkim głoszeniem Ewangelii. W katechezie prawdy Boże mają być omawiane zgodnie z duchem Objawienia. W odnowie kerygmatycznej katechezy wielkie zasługi miał również F.X. Arnold. Według niego teologia pastoralna winna być ześrodkowana na zbawczym pośrednictwie realizowanym przez słowo i sakrament. Tak pojęta teologia, skoncentrowana na istocie Kościoła i jego zasadniczych funkcjach, stanowi podstawę do określenia działań katechetycznych. W połowie XX wieku katecheza znalazła się więc pod silnym wpływem ruchu kerygmatycznego<sup>29</sup>. W nowym świetle został ukazany Dekalog, który obok błogosławieństw, przypowieści i listów parenetycznych stał się jednym z elementów formacji biblijnej, zmierzającej do wyrażenia wszystkich zasad życia chrześcijańskiego. Przykazania zawarte w Dekalu były postrzegane jako drogowskazy stojące na straży wartości naturalnych, takich jak rodzina, osobisty rozwój, życie społeczne. W świetle założeń odnowy kerygmatycznej zadaniem wychowanka było odkrywanie wezwania Bożego zarówno w Pismie Świętym, jak i liturgii, szukanie w Biblii światła dla zrozumienia sytuacji i problemów ludzkich, dawanie swoim życiem odpowiedzi na odczytane wezwanie Boże. Wiodącym motywem życia prawdziwie chrześcijańskiego była nie nagroda lub kara, tak silnie eksponowana jeszcze do niedawna w „klasycznym” katechizmie, ale miłość, rozumiana jako odpowiedź na Boże wezwanie i jako troska o rozwój otrzymanych na chrzcie świętym łask. Drugim zasadniczym motywem stał się ontyczny związek z Jezusem Chrystusem, w który człowiek wchodzi przez chrzest święty oraz udział w funkcji kapłańskiej Chrystusa, realizującej się poprzez przyjęcie właściwej każdemu misji w Kościele i w świecie. Uwaga została skoncentrowana na osobie Jezusa Chrystusa, na naśladowaniu Go, rozumianym jako pójście za Nim, przyjęcie Jego nauki, wejście do grona Jego uczniów. Zmiana dotyczyła także nauki o Bogu. Filozoficzno-teologiczne ujęcie zagadnienia: Bóg jako byt Najdoskonalszy, Stwórca, Pan i Sędzia zostało zastąpione przez Jego obraz biblijny: Bóg przymierza, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec okazujący miłosierdzie wszystkim ludziom, działający w Kościele i przez Kościół. W escha-

<sup>29</sup> Por. T. Panuś, *Współczesne kierunki katechetyczne*, w: *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 137–140.

tologii na pierwsze miejsce wysunięto paruzję jako objawienie i dopełnienie dzieła, w którym każdy chrześcijanin bierze czynny udział<sup>30</sup>.

Założenia te znalazły swój szczególny wyraz w formacji religijno-moralnej realizowanej w ramach katechezy, przy czym najważniejszym wydarzeniem był międzynarodowy Kongres Misyjno-Katechetyczny, który odbył się w Eichstätt w dniach 21–29 lipca 1960 roku. W wyniku prac kongresu został sformułowany program streszczający wszystkie postulaty odnowy katechetycznej, zarówno jeśli chodzi o jej podstawowe zasady teologiczne, jak i postulaty metodyczne<sup>31</sup>.

Przemiany, jakie zaszły w katechetyce, były zdeterminowane nie tylko refleksją teologów, ale też nauczaniem Kościoła. Nowe podejście do Pisma Świętego zainspirował Pius XII encykliką *Divino afflante spiritu*, która otworzyła drogę dalszym badaniom biblijnym, wykluczając anachroniczne już metody<sup>32</sup>. O znaczeniu życia liturgicznego w Kościele traktowała natomiast encyklika *Mediator Dei* z 1947 roku. W dokumencie tym Pius XII budził świadomość, że liturgia nie jest jedynie czystą ceremonią zewnętrzną, ale przede wszystkim aktualizacją zbawczego działania Jezusa Chrystusa w Kościele<sup>33</sup>.

Duch odnowy kerygmatycznej ujawnił się w całej pełni na Soborze Watykańskim II, co znalazło wyraz zwłaszcza w dwóch dokumentach: *Konstytucji o liturgii świętej ‘Sacrosanctum Concilium’* (pierwszym dokumencie soborowym) oraz *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym ‘Dei verbum’*<sup>34</sup>. Główne postulaty orientacji kerygmatycznej znalazły swoje odbicie także w soborowej koncepcji wychowania chrześcijańskiego. Biblia i liturgia zostały uznane za jedne z najważniejszych dróg formacji chrześcijanina<sup>35</sup>, integralnie złączonej z katechezą, która – ze swej natury – jest ukierunkowana na budzenie i rozwijanie wiary. Słuchanie słowa Bożego – wyjaśniano w *Dei verbum* – budzi wiarę, ta zaś nadzieję, a nadzieję miłość<sup>36</sup>. Słowo Boże jest „utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego”<sup>37</sup>. Dlatego też Ojcowie Soboru wysunęli postulat, aby wierni mieli szeroki dostęp

<sup>30</sup> Por. J. Charytański, *Wychowanie moralne w katechezie*, w: *Podręcznik metodyczny do katechizmu religii katolickiej*, t. 4: *Z Chrystusem przetwarzamy świat*, red. J. Charytański, W. Kubik, Warszawa 1983, s. 11–15.

<sup>31</sup> Por. F. Blachnicki, *Kerygmatyczna odnowa katechezy*, Warszawa 2005, s. 29.

<sup>32</sup> Por. E. Dąbrowski, *Znaczenie encykliki Piusa XII o studiach biblijnych*, „Ateneum Katolickie” 36(1947) t. 47, s. 430–435.

<sup>33</sup> Por. A. Krzystek, *Generalna reforma liturgiczna papieża Piusa XII. Zamierzenia i realizacja*, Szczecin 2000, s. 63.

<sup>34</sup> Por. J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, s. 174.

<sup>35</sup> Por. S. Dziekoński, *Rozwój wychowawczej myśli Kościoła na przestrzeni ostatnich wieków*, Warszawa, s. 178–179.

<sup>36</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o Objawieniu Bożym ‘Dei verbum’* (18 XI 1965), nr 1 [dalej: KO].

<sup>37</sup> KO 21.

do Pisma Świętego<sup>38</sup>. Wskazano też podstawowe miejsca życiowego kontaktu ze słowem Bożym: wspomniana już wcześniej katecheza, osobista lektura i medytacja<sup>39</sup> oraz liturgia<sup>40</sup>, która w konstytucji *Sacrosanctum Concilium* została nazwana szczytem działalności Kościoła i jednocześnie źródłem jego mocy<sup>41</sup>.

Ukierunkowanie katechezy na głoszenie orędzia zbawienia domagało się zweryfikowania dotychczasowego modelu katechezy i opracowania nowego, który bardziej by służył przepowiadaniu. W ujęciu kerygmatycznym katecheza opiera się na kategoriach personalnego wezwania Bożego i odpowiedzi człowieka. Model katechezy kerygmatycznej jest trzystopniowy. Pierwszy stopień to obwieszczenie słowa Bożego, będące czymś więcej niż opowiadaniem, przykładem czy poglądem. W obwieszczeniu słowa Bożego uwyraźnia się dynamizm zbawczego działania objawiającego się Boga, podkreślona jest zbawcza skuteczność słowa Bożego, zartego w konkretnym wydarzeniu biblijnym i przekazywanego katechizowanym. Na tym etapie dochodzi do spotkania wzywającego Boga z człowiekiem. Etap drugi to rozważanie słowa Bożego. Nie chodzi tu tylko o wydobywanie z opowiadania biblijnego pojęć i prawd religijnych czy teologiczne zgłębianie czytanego tekstu, ale o medytację prowadzącą do podziwu i wdzięczności wobec zbawiającego Boga. Etap trzeci został nazwany urzeczywistnianiem słowa Bożego i ma on na względzie doprowadzenie katechizowanych do odpowiedzi na działanie Boga, ukazane w poprzednich ogniwach katechezy. Odpowiedź ta może być wyrażona na różne sposoby, ale w każdym przypadku ma prowadzić do budowania i pogłębienia żywej wiary i życia z wiary<sup>42</sup>.

W kerygmatycznym ukierunkowaniu katechezy najpierw zwrócono uwagę na treść. Dopiero później, gdy już idee katechezy kerygmatycznej zostały wyjaśnione, bardziej skoncentrowano się na metodzie, która rozwinęła się po linii wspólnego rozważania Pisma Świętego i wspólnych celebracji liturgicznych. W katechezie kerygmatycznej nowa rola została wyznaczona katechecie, który nie przestając być nauczycielem, wychowawcą, przewodnikiem duchowym, stał się przede wszystkim heroldem, człowiekiem wiary posłanym przez Chrystusa, by przepowidać Jego naukę i angażować słuchających do personalnego kontaktu z Chrystusem. Zasadnicze zadanie katechety zostało sprowadzone do wiernego przekazywania posłannictwa Chrystusa oraz dawania o Nim świadectwa<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> Por. tamże, 22.

<sup>39</sup> Por. tamże, 25.

<sup>40</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o Liturgii Świętej 'Sacrosanctum Concilium'* (4 XII 1963), nr 24, 51 [dalej: KL].

<sup>41</sup> Por. KL 10.

<sup>42</sup> Por. R. Lis, *Zagadnienia z katechetyki formalnej*, Lublin 1991, s. 20–21.

<sup>43</sup> Por. Panuś, art. cyt., s. 140–141.

Katecheza kerygmatyczna, całkowicie przeniknięta teologią biblijną i teologią liturgii, zbyt mocno została związana z życiem wewnętrznzkościelnym i w pełni nie przygotowywała chrześcijanina do odpowiedzialnego życia w ciągu zmieniających się uwarunkowaniach społecznych, ekonomicznych i kulturowych, domagających się osobistych wyborów, rozwiązywania wielorakich problemów, na które nie ma gotowych odpowiedzi ani w Piśmie Świętym, ani w liturpii<sup>44</sup>. Zrodziła się więc konieczność poszerzenia najbardziej istotnych idei ruchu kerygmatycznego o zagadnienia antropologiczne i egzystencjalne. W ten sposób w refleksji katechetycznej zrodził się nowy model nauczania nazywany katechezą antropologiczną.

## 2. BIBLIA W ANTROPOLOGICZNEJ ODNOWIE KATECHEZY

Poszukiwanie źródeł teologicznych dla antropologicznego ukierunkowania katechezy prowadzi do nauczania Soboru Watykańskiego II. Zagadnienia antropologiczne i egzystencjalne przewijają się między innymi w *Deklaracji o wykowaniu chrześcijańskim ‘Gravissimum educationis’*, gdzie wyjaśniano, że każdy człowiek, niezależnie od wyznawanej religii, może dojść do zasad i norm moralnych wspólnych wszystkim ludziom, dlatego że wynikają one z porządku stworzenia. Takie stanowisko miało wyjątkowe znaczenie dla funkcjonowania chrześcijanina w społeczności pluralistycznej, zwłaszcza dla znalezienia wspólnego języka z ludźmi o innej orientacji religijnej i światopoglądowej<sup>45</sup>.

Problematyka antropologiczna najbardziej jednak doszła do głosu w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym ‘Gaudium et spes’*. Dokument zachęca, aby teologowie podjęli poważne studium zjawisk kultury oraz osiągnięć nauk ścisłych, historii i filozofii, niosących ze sobą życiowe konsekwencje domagające się nowych dociekań na gruncie teologii. W Konstytucji Ojcowie soborowi zwrócili też uwagę, aby teologowie, zachowując metody i wymogi właściwe nauce teologicznej, podejmowali próby odpowiedniego przekazywania doktryny ludziom współczesnym. Sobór więc postulował większe liczenie się w teologii z nowymi prądami myślowymi, problemami nauki i potrzebami życia. W nowym, szerszym ujęciu zaprezentowane zostały zarówno źródła refleksji teologicznej, jak też jej metodologia. W odpowiedzi na zachętą Soboru teologowie podejmowali trudne problemy współczesności. Powstawały prace dotyczące między innymi zagrożenia środowiska naturalnego oraz różnych form manipulacji człowiekiem. Baczniej też przyglądało się językowi przekazu, dając do tego, by był on komunikatywny. W związku z poszukiwaniem nowego sposobu wyrażania treści wiary zaznaczyła się wyraźnie

<sup>44</sup> Por. Chartyński, *W kręgu zadań i treści katechezy*, s. 174–175.

<sup>45</sup> Por. tamże, s. 176.

tendencja do porzucania źródeł biblijnych i tradycji teologicznej, zwłaszcza gdy chodziło o kwestie moralne. Wskazania etyczne oraz zakazy i ograniczenia dotyczące chrześcijańskiego życia zostały całkowicie oderwane od źródeł biblijnych i zaczęły w nauczaniu katechetycznym funkcjonować autonomicznie. Odnowa antropologiczna zostawiła wyraźny ślad w teologii. Dzięki niej w okresie posoborowym pogłębiła się świadomość pluralistycznego charakteru teologii w ogóle, a teologii moralnej w szczególności. Dopuszczono wiele jej form i poszerzono zakres treści. Zauważono, że przekaz moralny poszczególnych ksiąg Starego i Nowego Testamentu otwiera perspektywę pluralistycznie prowadzonej refleksji<sup>46</sup>.

Wypracowana poprzez namysł katechetyczny katecheza antropologiczna opiera się na założeniu, że treść przepowiadania katechetycznego zawiera się w samym życiu człowieka, które wpisuje się w historię zbawienia. Człowiek nosi w sobie wezwanie Boże, które poprzez katechezę powinno zostać odkryte i naświetlone prawdą Bożą, tak by katechizowany uchwycił Boży wymiar ludzkiej egzystencji<sup>47</sup>. Przyjęcie takich założeń zdecydowało, że antropologiczny model katechezy, podobnie jak kerygmatyczny, miał trzy stopnie. Stopień pierwszy to rozpoznanie sytuacji egzystencjalnej. Chodzi o przedstawienie i omówienie konkretnej ludzkiej sprawy, faktu czy wydarzenia zawierającego ludzkie przeżycia, dążenia lub pragnienia. Działania podejmowane na tym etapie katechezy mają uświadomić katechizowanemu niewystarczalność ludzkich zdolności w rozwiązaniu zasygnalizowanego problemu oraz wzbudzić w katechizowanym pragnienie przezwyciężenia tej niewystarczalności. Ten krok jest szczególnie istotny, bo skłania do otwarcia na Boga, co stanowi drugi stopień katechezy. Na tym etapie grupa katechetyczna szuka wewnętrznego znaczenia omawianej sytuacji życiowej, dostrzega, że Bóg ujawnia swą zbawczą miłość w każdej sytuacji, w jakiej znajduje się człowiek oraz że każdy w swoim życiu uczestniczy w zbawczych działaniach Boga. Stopień trzeci to „światło słowa Bożego”: pomaga katechizowanemu zrozumieć, że Pismo Święte i nauka Kościoła dają pełne wyjaśnienie i odpowiedź na problemy egzystencjalne, równocześnie zaś wskazują drogę postępowania chrześcijańskiego<sup>48</sup>.

Oparta na odnowie soborowej katecheza antropologiczna niosła ze sobą określone niebezpieczeństwa. Najpoważniejszym był subiektywizm w ujmowaniu przepowiadania katechetycznego i wiary. Poza tym w katechezie antropologicznej analiza ludzkich przeżyć, potrzeb i problemów może przesłonić konieczność słuchania słowa Bożego, objawionego i skierowanego do człowieka. Zbyt słabo jest też przedstawiane znaczenie Kościoła w formacji chrześcijanina.

<sup>46</sup> Por. S. Olejnik, *Teologia moralna. Dar – Wezwanie – Odpowiedź. Wprowadzenie i idea wiodąca*, t. 1, Warszawa 1988, s. 167–169.

<sup>47</sup> Por. Koska, dz. cyt., s. 73.

<sup>48</sup> Por. Lis, dz. cyt., s. 22–23.

Innym niebezpieczeństwem jest – przy uznaniu egzystencji człowieka za źródło treści – pominięcie w przepowiadaniu katechetycznym niektórych aspektów orędzia zbawienia. Trzeba pamiętać, że prawd zbawczych nie można wyprowadzać z analizy sytuacji człowieka, ponieważ treść orędzia zbawczego jest zawarta w Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła i ma charakter obiektywny, o czym przypomnieli Ojcowie Soboru Watykańskiego II w *Konstytucji o Objawieniu Bożym ‘Dei verbum’*. Wobec tego lepiej jest mówić o katechezie ukierunkowanej antropologicznie niż o katechezie antropologicznej, wówczas bowiem łatwiej dokonać syntezy kerygmatu z antropologią katechezy. W ten sposób zostanie zachowana zasada wierności Bogu i człowiekowi, bliska współczesnej katechezie. Zgodnie z nią należy przekazywać wartości Boskie i ludzkie, czyli przepowidać miłość, dobroć i zbawcze działanie Boga człowiekowi, który w konkretnych uwarunkowaniach swego życia jest wezwany przez Boga do udzielania Mu odpowiedzi posłuszeństwem wiary<sup>49</sup>.

### 3. BIBLIA WE WSPÓŁCZESNEJ REFLEKSJI KATECHETYCZNEJ

Podejmowana obecnie refleksja katechetyczna w dużej mierze jest skoncentrowana na katechezie ewangelizacyjnej. Wielu znawców problematyki przyznaje, że istnieją zasadnicze różnice między ewangelizacją i katechezą w odniesieniu do przedmiotu, treści, metody, celu, ale równocześnie wskazują na ich komplementarność. Łączenie tych dwóch odrębnych form posługi słowa: katechezy i ewangelizacji, stało się jednym z głównych zadań współczesnego Kościoła, nie dziwi więc, że w katechetyce ostatnich lat silnie akcentuje się ideę katechezy ewangelizacyjnej, ukierunkowanej bezpośrednio na budzenie i wzmacnianie wiary katechizowanych i prowadzenie ich do owocnego świadectwa życia<sup>50</sup>.

Źródłem katechezy ewangelizacyjnej jest Pismo Święte, zaś problematyka biblijna obecna zarówno w refleksji teoretycznej, jak i praktyce katechetycznej w dużej mierze jest oparta na dokumentach katechetycznych, jakie ukazały się po *Vaticanum II*. W *Directoriūm catechisticūm generale*<sup>51</sup> z 1971 roku znalazły swój wyraz idee kerygmatyczne i antropologiczne formułowane zarówno przez *Vaticanum II*, jak też na kongresach katechetycznych lat sześćdziesiątych (Eichstätt 1961, Bangkok 1962, Katigondo 1964, Manila 1967), zwłaszcza zaś na Kongresie katechetycznym w Rzymie w 1971 roku<sup>52</sup>. Zgodnie z dyrektoriem

<sup>49</sup> Por. Koska, dz. cyt., s. 74–75.

<sup>50</sup> Por. A. Offmański, *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945–2000*, Szczecin 2000, s. 211.

<sup>51</sup> W Polsce dokument ten upowszechniono pod nazwą *Ogólna instrukcja katechetyczna* [dalej: DCG].

<sup>52</sup> Por. W. Kubik, *Przedmowa do pierwszego tomu serii „Biblioteka Katechety”*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, t. 1, red. W. Kubik, Warszawa 1985, s. 10.

zadaniem katechezy jest uczenie człowieka właściwej refleksji nad jego osobistym doświadczeniem, w świetle Ewangelii wyjaśnianie jego codziennych problemów, by w ten sposób obudzić w chrześcijaninie pragnienie przekształcania – doskonalenia własnego życia<sup>53</sup>. Dokument na wielu miejscach wskazywał też na relacje pomiędzy Pismem Świętym i katechezą, stanowiącą jedną z form posługi słowa. Problematyka ta została podjęta między innymi w części drugiej dyrektoriów, w rozdziale pierwszym poświęconym kwestii posługi słowa i Objawienia, oficjalnie czerpiącym z treści soborowej konstytucji o Objawieniu Bożym. W dyrektoriu zwrócono uwagę, że Objawienie determinuje podstawowe zadania katechezy, do których należą:

- przypominanie wydarzeń dotyczących Jezusa i ukazywanie ich głębszego sensu;
- ukazywanie Jezusa, Mesjasza i Pana obecnego zawsze w swoim Kościele przez swego Ducha;
- przekazywanie Bożego Objawienia zgodnie z Nauczycielskim Urzędem Kościoła oraz ze świadomością i wiarą Ludu Bożego<sup>54</sup>.

Wartość Pisma Świętego w katechezie jeszcze silniej została uwypuklona w części trzeciej dyrektoriów poświęconej chrześcijańskiemu orędziu, zwłaszcza we fragmencie dotyczącym źródeł katechezy. Dokument wprost wyjaśnił, że wśród wszystkich źródeł katechezy pierwsze miejsce przysługuje pisanemu lub przekazywanemu Objawieniu oraz autorytetowi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła w sprawach związanych z wiarą. W słowie Bożym, pisany lub przekazywany, zawiera się treść katechezy, zgłębiania i wyjaśniana przez wierny lud pod kierownictwem Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, czczona w liturgii, obecna w życiu Kościoła, rozpoznawana w nieskażonych wartościach moralnych, które istnieją w społeczności ludzkiej<sup>55</sup>. Wypowiedź ta przypomniała w jakiejś mierze dążenia Ojców Soboru Watykańskiego II ukierunkowane na poszerzenie idei ruchu kerygmatycznego o zagadnienia antropologiczne i egzystencjalne, co dostrzega się między innymi w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim 'Gravissimum educationis'*<sup>56</sup>.

Potrzeba czerpania treści katechezy z Pisma Świętego została też podkreślona w adhortacji Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae* z 1979 roku, stanowiącej pokłosie Synodu Biskupów z roku 1977<sup>57</sup>.

<sup>53</sup> Por. DCG 74.

<sup>54</sup> Por. DCG 11–16.

<sup>55</sup> Por. DCG 45.

<sup>56</sup> Już w pierwszym numerze dokumentu została uwypuklona autonomia wartości etycznych, ponieważ można je odkryć w porządku stworzenia, w analizie rzeczywistości i rozwijać je w ciągu swego życia. Wyraźnie więc dano do zrozumienia, że zarówno człowiek wierzący, jak i niewierzący, chrześcijanin i przedstawiciel innej religii mogą dojść do zasad i norm moralnych im wspólnych, dlatego że wynikają one z „porządku stworzenia”. Por. Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim 'Gravissimum educationis'* (28 X 1965), nr 1 [dalej: DWCH].

W świetle adhortacji zasadniczą treścią katechezy jest „misterium Chrystusa”, odkrywane w słowie Bożym, przekazywanym w Piśmie Świętym i Tradycji<sup>58</sup>. Adhortacja więc wyraźnie nawiązała do sformułowań Soboru Watykańskiego II, wskazujących na jedność Pisma Świętego i Tradycji jako źródła, z którego wypływają: doktryna, liturgia i życie Kościoła<sup>59</sup>. Zasadniczym trzonem nauki chrześcijańskiej pozostają Ewangelie, ponieważ one – jak wyjaśnia w adhortacji Papież – stanowią całość nauki przekazywanej w początkach chrześcijaństwa i w nich zawiera się podstawowa struktura katechetyczna. Nauczanie Jezusa podawane w Ewangelii przedłużają i pogłębiają liczne listy świętego Pawła. W listach świętego Piotra, Jana, Jakuba i Judy można natomiast odnaleźć świadectwa wyjaśniające, jak wyglądała katecheza czasów apostolskich<sup>60</sup>.

Adhortacja *Catechesi tradendae* podejmuje również kwestie związane z metodologią katechezy opartej na Piśmie Świętym i Tradycji. Katecheza taka, jak podkreśla Jan Paweł, „powinna być przeniknięta myślą, duchem i postawami biblijnymi i ewangelicznymi przez stały kontakt z samymi tekstami”<sup>61</sup>. Wobec tego zasadniczym zadaniem katechezy jest wprowadzenie katechizowanego w lekturę Pisma Świętego, odkrywanie wspólnie z katechizowanymi prawdy zbawienia zawartej w Piśmie Świętym, odczytywanej według myśli i ducha Kościoła<sup>62</sup>.

Problematyka dotycząca Pisma Świętego w katechezie została także podjęta w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji*, postrzeganym jako odpowiedź na pilną potrzebę odnowy katechezy<sup>63</sup>. Dokument potwierdził posoborową naukę Kościoła o pierwszorzędnej roli Pisma Świętego w katechezie, która jednak została bardziej powiązana z problematyką ewangelizacji. Znamienne, że zasadnicza treść dokumentu rozpoczyna się od prezentacji zagadnienia: „Objawienie i jego przekazywanie za pośrednictwem katechezy”. Tej kwestii został poświęcony cały pierwszy rozdział. Dla refleksji podjętej w niniejszym artykule nie mniej ważne są wypowiedzi zamieszczone w innych miejscach *Dyrektorium*, zwłaszcza w rozdziale o normach i kryteriach przedstawiania orędzia ewangelicznego. Dokument, jakkolwiek potwierdził stanowisko, że źródłem katechezy jest słowo Boże przekazywane przez Pismo Święte i Tradycję, w sposób bar-

<sup>57</sup> Por. G. Kusuz, *Katecheza i miejsce w Kościele*, „Katecheta” 26(1982) nr 2, s. 59–60.

<sup>58</sup> Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach ‘Catechesi tradendae’* (16 X 1979) [dalej: CT], wyd. pol. w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, t. 2, red. W. Kubik, Warszawa 1985, nr 5, 27.

<sup>59</sup> Por. J. Charytański, *Główne wątki adhortacji apostolskiej*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, t. 2, s. 130.

<sup>60</sup> Por. CT 11.

<sup>61</sup> Por. CT 27.

<sup>62</sup> Por. tamże.

<sup>63</sup> Por. Klich, dz. cyt., s. 56.

dzier uporządkowany i szerzej zaprezentował kwestię źródeł orędzia katechetycznego oraz kryteriów jego przedstawiania<sup>64</sup>.

## V. WNIOSKI

Celem niniejszej refleksji było wyjaśnienie, w jakim stopniu rozwój katechetyki jako dyscypliny teologicznej wpływał na obecność Biblii w katechezie. Została więc przedstawiona historia przeobrażeń, jakie miały miejsce w katechetyce od jej początków aż po współczesność. Rozumienie katechetyki ewoluowało od postrzegania jej jako metodyki nauczania religii do katechetyki jako dyscypliny teologicznej. Na każdym etapie rozwoju Biblia była obecna w praktyce katechetycznej, przy czym w początkowych etapach pełniła funkcję służebną i pomocniczą. Zbliżenie się katechetyki do teologii przyczyniło się do uznania Biblii za źródło katechezy. Jakkolwiek zmiana ta była bezpośrednio związana z ruchem kerygmatycznym, także dzisiaj Pismo Święte stanowi źródło katechezy.

Refleksja podjęta w niniejszym artykule pozwala zauważyć ścisły związek między katechezą a teologią biblijną. Nasuwa się słuszny wniosek, że w przygotowaniu współczesnych katechetów należy bardziej otworzyć się na współpracę z teologami zajmującymi się Pismem Świętym i podejmującymi próbę przeniesienia wyników swych badań na grunt teologii pastoralnej, przede wszystkim katechetyki.

## The Bible and Catechetics

### Summary

This article tries to give an answer to the question: how much did the development of catechetics as a theological discipline have influence on the presence of the Bible in catechesis? Thus we find here presented a history of the changes that have taken place in catechetics from its beginnings up to today. Changes in catechetics went from seeing it as the methodics of teaching religion to catechetics as a theological discipline. On each stage of the development of catechetics, the Bible was present in catechetical practice, where in the earlier stages it had a ancillary and auxiliary role. The drawing near of catechetics to theology also was the cause of a very substantial change in the assignment of the place of the Bible, which was

<sup>64</sup> Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, wyd. pol. Poznań 1998, nr 95–95.

acknowledged as the source of catechesis. Even though this situation is directly connected to the kerygmatic movement, the Bible is also the source of catechesis today.

The reflection taken up in this article allows to see the close connection between catechesis and biblical theology. Thus a valid assumption emerges that in the preparation of catechists of today it is necessary to be more open to a collaboration with theologians working on the Bible and making attempts to carry over the fruit of their studies to the field of pastoral theology, above all to catechetics.

**Ślów a k l u c z o w e:** Biblia, katechetyka, katecheza biblijna

**K e y w o r d s:** Bible, catechetics, biblical catechesis